

Sygn. akt I C 496/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Alicja Tułodziecka
Protokolant:	stażysta Cecylia Olewińska

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2016 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko Ł. G. i W. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanych W. G. i Ł. G. solidarnie kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Alicja Tułodziecka

Sygn. akt I C 496/15

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z o.o. w W. w pozwie wniesionym przeciwko W. G. (poprzednie nazwisko B.) i Ł. G. domagał się uznania za bezskuteczne w stosunku do powoda:

- umowy sprzedaży nieruchomości, zawartej w K. w dniu 08 października 2010 r. pomiędzy dłużnikami K. B. i E. B. a pozwanym Ł. G., rep. (...),
- umowy sprzedaży nieruchomości, zawartej w dniu 23 czerwca 2014 r. pomiędzy Ł. G. a W. B., Rep. (...),

z pokrzywdzeniem wierzyciela, któremu przysługuje wierzytelność w wysokości 37.269,74 zł tytułem należności głównej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2000 r. do dnia zapłaty, potwierdzona tytułem wykonawczym w postaci wyroku z dnia 30 listopada 1995 r. wydanego przez Sąd Wojewódzki w Toruniu w sprawie o sygn. akt VI GC 114/95, któremu postanowieniem z dnia 06 listopada 1996 r. nadano klauzulę wykonalności przeciwko małżonce dłużnika E. B. z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową, a także postanowieniem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 18 kwietnia 2014 r., którym nadano klauzulę wykonalności na rzecz (...) spółka z o.o. Powód domagał się także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, iż Syndyk masy upadłości (...) S.A. w T. w dniu 16 kwietnia 2009 r. sprzedał wierzytelność wynikającą z wyroku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 30 listopada 1995 r. na rzecz E. O.. Następnie E. O. sprzedał tę wierzytelność na rzecz T. Ś.. Z kolei T. Ś. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą C. Kancelaria (...) z siedzibą w J. wniósł wierzytelność przysługującą wobec dłużników K. B. i E. B. do spółki (...) spółka z o.o.

Wskazano, że w dniu 10 kwietnia 2014r. następca prawny wierzyciela, tj. (...) spółka z o.o., złożył wniosek o nadanie klauzuli wykonalności na jego rzecz i ten wniosek uwzględniono postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2014 r.

Wskazano także, że powód w dniu 25 kwietnia 2014 r. przesłał do Komornika Sądowego M. C. wniosek egzekucyjny, ale prowadzona do tej pory egzekucja nie przyniosła oczekiwanego rezultatu.

Powód wyjaśnił także, że w dniu 08 listopada 2010 r. dłużnicy K. B. i E. B. zawarli z Ł. G. umowę sprzedaży nieruchomości lokalowej, dla której Sąd Rejonowy w K.Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), za cenę w wysokości 15.000 zł. Z kolei w dniu 23 czerwca 2014 r. doszło do następnej umowy sprzedaży wskazanej wyżej nieruchomości lokalowej. Ta umowa została zawarta między Ł. G. a córką dłużników W. B.. Cena za nieruchomość została ustalona w kwocie 10.000 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód powoływał się na treść przepisu art. 528 k.c. W ocenie powoda, w tejże sprawie osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, bowiem zawarta między stronami umowa sprzedaży nieruchomości nie wyczerpała znamion ekwiwalentności.

W odpowiedzi na pozew pozwani Ł. G. i W. G. (poprzednie nazwisko B.) wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu.

W pierwszej kolejności pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego z tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 30 listopada 1995 r., sygn. akt VI GC 114/95. Pozwani w tym zakresie powoływali się na treść przepisu art. 125 k.c.

Pozwani podnieśli także, że powód niezasadnie przyjął nieodpłatność korzyści majątkowej uzyskanej przez osobę trzecią w sytuacji, gdy cena nabycia nieruchomości w obu umowach sprzedaży odzwierciedlała jej wartość rynkową. Pozwani w tym zakresie zwracali uwagę na zdewastowany stan techniczny nieruchomości oraz konieczność poniesienia znacznych nakładów finansowych na kapitalny remont mieszkania. Wskazywali, iż ten stan nieruchomości istniał w dacie zawierania umów oraz w chwili obecnej.

Wskazano także, że powód niezasadnie przyjął pozostawanie w bliskim stosunku osoby trzeciej (pозwanego Ł. G.) z dłużnikami. Dlatego też wobec niego nie występowały przesłanki wynikające z przepisu art. 527 § 3 k.c.

Nadto wskazano, że strona powodowa nie wykazała stanu niewypłacalności dłużników lub zwiększenia stanu niewypłacalności na skutek dokonania czynności z osobą trzecią. Pozwani wskazali, iż nie wykazano bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec dłużników K. i E. B.. Zwrócono także uwagę, że ewentualna możliwość zaspokojenia się z nieruchomości dłużników przez powódkę byłaby znikoma.

Sąd ustalił, co następuje:

Wyrokiem z dnia 30 listopada 1995 r. Sąd Wojewódzki w Toruniu zasądził od pozwanego K. B. na rzecz (...) S.A. w T. (...)kwotę 44.146,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu – sygn. akt VI GC 114/95.

Postanowieniem z dnia 06 listopada 1996 r. nadano klauzulę wykonalności wyrokowi Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 30 listopada 1995 r. także przeciwko małżonce dłużnika E. B., z ograniczeniem jej odpowiedzialności do majątku objętego wspólnością majątkową – sygn. akt VI GCo 22/96.

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Toruniu nadał klauzulę wykonalności na rzecz (...) spółka z o.o. w W., na którego przeszło uprawnienie wierzyciela, w części obejmującej kwotę 37.269,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2000 r. – sygn. akt VI GCo 45/14.

(dowód: odpis wyroku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z k. 8 akt,

odpis postanowień o nadaniu klauzuli wykonalności z k. 9 – 10

akt)

W dniu 16 kwietnia 2009 r. (...) S.A. w upadłości, reprezentowany przez Syndyka Masy Upadłości, zawarł z E. O. umowę sprzedaży wierzytelności. Przedmiotem tej umowy była m.in. wierzytelność przysługująca wierzycielowi wobec dłużników K. B. i E. B. wynikającą z wyroku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 30 listopada 1995 r.

W dniu 22 lipca 2009 r. E. O. przeniósł wskazaną wyżej wierzytelność na rzecz T. Ś. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)z siedzibą w J..

Postanowieniem z dnia 23 marca 2010 r. Sąd Okręgowy w Toruniu nadał klauzulę wykonalności wyrokowi Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 30 listopada 1995 r., sygn. akt VI GC 114/95, na rzecz T. Ś., na którego przeszło uprawnienie wierzyciela.

(dowód: umowy sprzedaży wierzytelności wraz z załącznikami z k. 11 –

19 akt,

postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności z k. 20 – 21 akt)

W dniu 09 września 1996 r. (...) S.A. w T. złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikowi K. B..

W toku tego postępowania prowadzono egzekucję z nieruchomości dłużników.

W dniu 25 listopada 2002 r. Komornik Sądowy wydał postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na częściową bezskuteczność egzekucji. W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, że sprzedano cały nadający się do zajęcia majątek dłużnika. Ustalono, że obecnie dłużnik nie pracuje i nie posiada żadnych wartościowych ruchomości oraz nieruchomości.

W dniu 06 września 2007 r. Syndyk Masy Upadłości (...) S.A. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikom K. i E. B.. W toku tego postępowania także sprzedano nieruchomości dłużników i sporządzono plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości.

Z kolei w dniu 03 września 2010 r. T. Ś. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko dłużnikom. Egzekucja była skuteczna ze świadczeń otrzymywanych przez dłużniczkę E. B. z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Zajęto także nieruchomość dłużników.

Postępowanie egzekucyjne umorzono na wniosek wierzyciela.

(dowód: informacje dotyczące postępowań egzekucyjnych z k. 113 – 137

akt)

W dniu 25 kwietnia 2014 r. wierzyciel (...) spółka z o.o. w W. złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko K. B. i E. B..

(dowód: wniosek z k. 116 akt)

W dniu 08 października 2010 r. pomiędzy K. B. i E. B. oraz Ł. G. została zawarta umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...) wraz z udziałem we współwłasności działki gruntu oraz wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku, dla którego Sąd Rejonowy w K. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Strony określiły za ten lokal cenę w kwocie 15.000 zł.

Wskazany wyżej lokal mieszkalny składał się z dwóch izb o łącznej powierzchni użytkowej 47,26 m² – pokoju i kuchni. Przy zawarciu umowy sprzedający oświadczyli, że lokal jest przeznaczony do kapitalnego remontu.

(dowód: umowa sprzedaży z k. 23 – 24 akt)

W momencie zawarcia umowy sprzedaży z dnia 08 października 2010 r. sytuacja majątkowa sprzedających K. B. i E. B. była trudna. Od 2000 r. K. B. nie miał żadnych świadczeń – utracił wówczas prawo do renty. Nie mógł podjąć pracy z uwagi na stan zdrowia. Leczył się u urologa, endokrynologa, neurologa. Potrzebował pieniędzy na leki oraz na dojazd do lekarzy.

W 2010 r. E. B. była rencistką. Nadto podjęła wówczas dodatkową pracę.

Małżonkowie B. utrzymywali się z dochodów E. B..

Wśród znajomych K. B. powiedział, że chce sprzedać mieszkanie. Proponował początkowo cenę w wysokości 20.000 zł.

Sprzedający nie znali wcześniej Ł. G.. Natomiast Ł. G. o ofercie sprzedaży mieszkania dowiedział się od znajomych.

Pieniądze uzyskane ze sprzedaży lokalu mieszkalnego dłużnicy przeznaczyli na codzienne utrzymanie i na koszty leczenia.

Lokal mieszkalny był w złym stanie technicznym. Wymagał kapitalnego remontu. Centralne ogrzewanie było zdewastowane i niesprawne. W tym mieszkaniu przeciekał dach. Podłoga w lokalu była zniszczona na skutek zalania – podłogę zerwano i wylano beton. Od lat 70 – tych to mieszkanie nie było remontowane. Dłużnicy nie mieszkali w tym lokalu. Mieszkanie położone było od szczytu. Budynek posadowiony jest na piasku i to się osuwa. Ściany nośne są popękane, tynk odpada, ściany wewnątrz są popękane. Sufit jest drewniany, podbity trzcina i są widoczne zacieki. W lokalu nie ma prądu.

K. B. miał wcześniej kilka nieruchomości. Była prowadzona egzekucja z nieruchomości dłużników. Po sprzedaży nieruchomości położonej w K. za znaczną kwotę w 2005 – 2006 r. K. B. pytał Komornika, czy ta kwota wystarczy na pokrycie jego długów i uzyskał informację, że ta należność pokryje jego zobowiązania.

K. B. nie wiedział, że jego wierzytelność została sprzedana na rzecz innego podmiotu.

(dowód: zeznania świadka K. B. z k. 203v – 204 akt,

nagranie z k. 207 akt,

zeznania świadka E. B. z k. 204 – 204v akt, nagranie z k.

207 akt,

zeznania świadka K. G. z k. 204v akt, nagranie z k.

207 akt,

zeznania pozwanego Ł. G. z k. 202 akt, k. 205 – 205v

akt, nagranie z k. 207 akt)

W związku z umową sprzedaży nieruchomości z dnia 08 października 2010 r. wobec Ł. G. nie została wydana decyzja w sprawie określenia zobowiązania w podatku od czynności cywilnoprawnych z tytułu podwyższenia wartości nieruchomości.

(dowód: informacja Dyrektora Urzędu Skarbowego w K. z k.

193 akt,

zeznania pozwanego Ł. G. z k. 202 akt, k. 205 – 205v akt, nagranie z k. 207 akt)

Ł. G. planował wyremontować to mieszkanie w S. przy ul. (...). Kupił to mieszkanie, ponieważ chciał się usamodzielnić.

W międzyczasie pojawiła się dla niego okazja zakupu mieszkania w K.. Dlatego nie przystąpił do remontu mieszkania w S..

(dowód: zeznania pozwanego Ł. G. z k. z k. 202 akt, k. 205 –

205v akt, nagranie z k. 207 akt akt,

zeznania świadka K. G. z k. 204v akt, nagranie z k.

207 akt)

W dniu 23 czerwca 2014 r. Ł. G. sprzedał wskazany wyżej lokal mieszkalny położony w S. W. B. za kwotę 10.000 zł. Sprzedający oświadczył, że lokal nadaje się do kapitalnego remontu.

W. B. nie była wyzwana do Urzędu Skarbowego w K. z uwagi na nabycie nieruchomości i celem określenia wartości tejże nieruchomości.

(dowód: umowa sprzedaży z k. 25 – 26 akt,

zeznania pozwanego Ł. G. z k. z k. 202 akt, k. 205 –

205v akt, nagranie z k. 207 akt akt,

zeznania pozwanej W. G. z k. 202v – 203 akt, k. 205v

akt, nagranie z k. 207 akt)

Ł. G. i W. B. zawarli związek małżeński w lipcu 2015 r.

Na początku 2013 r. W. B. poznała Ł. G. przez wspólnych znajomych. W 2014 r. Ł. G. poznał rodziców W. B..

W. B. nie była informowana przez rodziców o ich sytuacji majątkowej. Wiedziała, że ta sytuacja była trudna, ale nie znała szczegółów.

Od 2007 r. nie mieszkała z rodzicami, ponieważ podjęła studia – studiowała na dwóch kierunkach i dodatkowo pracowała.

(dowód: zeznania pozwanego Ł. G. z k. z k. 202 akt, k. 205 –

205v akt, nagranie z k. 207 akt,

zeznania pozwanej W. G. z k. 202v – 203 akt, k. 205v

akt, nagranie z k. 207 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił na podstawie danych wynikających z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a także w oparciu o zeznania świadków K. B., E. B. i K. G. oraz na podstawie zeznań złożonych przez pozwanych W. G. i Ł. G..

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków K. B. i E. B., którzy przedstawili okoliczności zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 08 października 2010 r. Świadkowie opisali także swoją sytuację majątkową. Nadto przedstawili stan techniczny lokalu, którego dotyczy niniejsza sprawa.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka K. G., która przedstawiła okoliczności nabycia przez pozwanego w październiku 2010 r. mieszkania od dłużników.

Oceniając zeznania wskazanych wyżej świadków Sąd miał na uwadze to, że są to osoby bliskie dla pozwanych w tej sprawie. Jednakże tylko ta okoliczność nie może podważyć mocy dowodowej zeznań złożonych przez tychże świadków. Podkreślenia wymaga bowiem to, że zeznania świadków były jasne, logiczne i spójne. Świadkowie przedstawiali w swoich zeznaniach okoliczności, o których mieli wiedzę. Sąd orzekający nie znalazł uzasadnionych podstaw do uznania, że świadkowie w tej sprawie złożyli swoje zeznania celowo na korzyść pozwanych. Wobec tego na podstawie zeznań tychże świadków dokonywano ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd dał wiarę zeznaniom złożonym przez pozwanych W. G. i Ł. G.. Pozwany Ł. G. opisał okoliczności zawarcia z dłużnikami umowy sprzedaży nieruchomości położonej w S.. Nadto wskazał w jaki sposób określono wysokość ceny za ten lokal mieszkalny. Pozwany wskazał także, że nie znał dłużników oraz ich sytuacji majątkowej. Pozwana W. G. w swoich zeznaniach opisała okoliczności nabycia lokalu mieszkalnego położonego w S. w czerwcu 2014 r. oraz sposób określenia ceny za ten lokal mieszkalny. Pozwana opisała także stan techniczny tego lokalu. Podała również, że rodzice nie informowali jej o swoich kłopotach finansowych. Nadto pozwani w swoich zeznaniach wyjaśnili kiedy i w jaki sposób się poznali.

W ocenie Sądu, zeznania złożone przez pozwanych były jasne, logiczne i niesprzeczne. Te zeznania nie wykazywały chwiejności. Nadto znajdowały oparcie w innych dowodach zebranych w tej sprawie. W toku prowadzonego postępowania nie ujawniły się inne okoliczności, które podważyłyby moc dowodową tych zeznań. Wobec tego Sąd uznał je za wiarygodne i na ich podstawie dokonywał ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne także dane wynikające z dokumentów zebranych w aktach tej sprawy. W toku prowadzonego postępowania wiarygodność oraz prawdziwość danych wynikających z zebranych w sprawie dokumentów nie była kwestionowana przez strony. Nadto nie ujawniły się inne okoliczności, które podważyłyby moc dowodową tych danych.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się uznania za bezskuteczne umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w dniu 08 października 2010 r. pomiędzy dłużnikami K. B. i E. B. oraz Ł. G., a także umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w dniu 23 czerwca 2014 r. pomiędzy Ł. G. i W. B..

Powód podnosił, że te umowy zostały zawarte z jego pokrzywdzeniem i podnosił, że wobec dłużników przysługuje mu wierzytelność w wysokości 37.269,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami, potwierdzona tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 30 listopada 1995 r., sygn. akt VI GC 114/95, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Zgodnie z treścią przepisu art. 527 § 1 k.c. gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za

bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć.

Z treści przepisu art. 527 § 1 k.c. wynikają przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez wierzyciela z ochrony pauliańskiej:

- 1) istnienie zaskarżalnej wierzytelności,
- 2) dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową,
- 3) wystąpienie pokrzywdzenia wierzycieli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika,
- 4) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli,
- 5) wiedza lub możliwość przy zachowaniu należytej staranności dowiedzenia się przez osobę trzecią, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Podkreślenia wymaga to, że te przesłanki muszą być spełnione kumulatywnie, ażeby pokrzywdzony wierzyciel mógł skutecznie wystąpić z roszczeniem na podstawie powołanego wyżej przepisu. Podkreślenia wymaga również to, że ciężar udowodnienia zaistnienia każdej z tych przesłanek, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 6 k.c. spoczywa na wierzycielu.

W ocenie Sądu orzekającego, w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał zaistnienia wszystkich przesłanek uzasadniających skuteczne wystąpienie przeciwko pozwanym ze skargą pauliańską.

Na wstępie wskazać trzeba, że Sąd nie kwestionuje, że powodowi przysługuje przeciwko dłużnikom K. B. i E. B. wierzytelność pieniężna, stwierdzona prawomocnym orzeczeniem Sądu Wojewódzkiego w Toruniu z dnia 30 listopada 1995 r.

W tym miejscu odnieść się trzeba do zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez pozwanych. Pozwani powoływali się na treść przepisu art. 125 k.c. i podnosili, że od momentu wydania wskazanego wyżej wyroku oraz od momentu nadania klauzuli wykonalności także przeciwko małżonce dłużnika upłynął już 10 – letni okres przedawnienia.

Sąd nie zgodził się z twierdzeniami pozwanych. Strona powodowa bowiem wykazała, że kilka razy następowała przerwa biegu terminu przedawnienia na skutek złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na rzecz następców prawnych pierwotnego wierzyciela oraz na skutek złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji – przy czym strona pozwana nie kwestionowała tych okoliczności. Wobec tego słusznie strona powodowa wykazała, że nastąpiła przerwa biegu terminu przedawnienia w oparciu o przepis art. 123 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd nie uwzględnił zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanych. W konsekwencji tegoż Sąd uznał, że powód posiada wobec pozwanych wierzytelność stwierdzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Toruniu wydanego w sprawie VI GC 114/95.

Wobec powyższego należało zatem odnieść się oraz ocenić zaistnienie pozostałych przesłanek skargi pauliańskiej przewidzianych w przepisie art. 527 k.c.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynikało, że w dniu 08 października 2010 r. dłużnicy K. B. i E. B. zawarli z Ł. G. umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...), dla którego prowadzona była księga wieczysta Kw nr (...). Strony umowy ustaliły cenę za tę nieruchomości na kwotę 15.000 zł.

Nadto ustalono, że w dniu 23 czerwca 2014 r. Ł. G. zawarł z W. B. umowę sprzedaży wskazanej wyżej nieruchomości za cenę w kwocie 10.000 zł.

Zgodnie z treścią przepisu art. 527 § 2 k.c. czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Wskazać należy, iż dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. Dla skorzystania przez wierzyciela ze skargi pauliańskiej wystarczy, gdy niewypłacalność dłużnika uniemożliwia zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela.

Jednakże wskazać trzeba, że między niewypłacalnością dłużnika a podjęciem przez niego czynności prawnej musi zachodzić związek przyczynowy – czynność podjęta przez dłużnika musi być jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności. Chodzi o to, aby dokonanie przez dłużnika czynności prawnej było warunkiem koniecznym powstania lub pogłębienia się jego niewypłacalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lipca 2013 r., sygn. akt IV CSK 738/12, LEX nr 13966456).

Jeżeli bowiem stan majątku dłużnika uniemożliwiłby zaspokojenie wierzyciela niezależnie od tego, czy zaskarżona czynność została dokonana, nie istnieje związek przyczynowy między tą czynnością a pokrzywdzeniem wierzycieli. Z tego wynika, że jeżeli niewypłacalność dłużnika powstałaby także bez dokonania zaskarżonej czynności, to skarga pauliańska nie ma uzasadnionych podstaw.

Dodać jeszcze trzeba, iż niewypłacalność należy oceniać aktualnie, a zatem na chwilę orzekania.

Kolejną przesłanką skargi pauliańskiej jest działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie), że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku – nie musi to być zamiarem działania dłużnika. Wystarczające jest, aby dłużnik takie pokrzywdzenie wierzycieli przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć konkretnego wierzyciela, wystarczy świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać trzeba, że przeciwko dłużnikom K. B. i E. B. były prowadzone postępowania egzekucyjne. W toku tych postępowań dochodziło do zajęcia i sprzedaży nieruchomości należących do dłużników.

Wskazać w tym miejscu także trzeba, że postanowieniem z dnia 25 listopada 2002 r. Komornik Sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne z uwagi na częściową bezskuteczność egzekucji. W uzasadnieniu tego postanowienia wskazano, iż sprzedano cały nadający się do zajęcia majątek dłużnika. Nadto podano, że obecnie dłużnik nie pracuje oraz nie posiada wartościowych ruchomości i nieruchomości. Ta okoliczność wskazuje na to, że niewypłacalność dłużnika istniała już w 2002 r., a zatem 8 lat przed zawarciem umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 08 października 2010 r. Z tego można wyprowadzić jednoznaczny wniosek, że niewypłacalność dłużnika powstałaby także bez dokonania zaskarżonej czynności z dnia 08 października 2010 r.

Dłużnik K. B. w swoich zeznaniach wskazywał także, że w 2005 r. bądź w 2006 r. w toku postępowania egzekucyjnego sprzedano jego nieruchomość położoną na terenie K. za znaczną kwotę. Świadek zeznał, że uzyskał on wówczas od Komornika Sądowego informację, że ta kwota będzie wystarczająca na pokrycie jego długów. Dłużnik uznał zatem, że egzekucja wobec jego osoby się zakończyła i on został rozliczony.

Zdaniem Sądu, tłumaczenia świadka K. B. w tym zakresie były jasne i spójne. Nadto strona powodowa w żaden sposób nie podważyła zeznań świadka K. B. w tym zakresie. Dodać trzeba, że świadek (dłużnik) opierał się na informacji uzyskanej od organu egzekucyjnego. Świadek przyznał także, iż nie zna przepisów prawa. Nadto podkreślenia wymaga to, że miało to miejsce kilka lat przed sprzedażą nieruchomości. Z kolei strona powodowa nie wykazała, że w późniejszym czasie dłużnik miał jakkolwiek wiedzę o postępowaniach wszczynanych przeciwko niemu przez

następców prawnych pierwotnego wierzyciela. Dłużnik wskazał, że nie zna podmiotu występującego po stronie powodowej i nie wiedział, że jakakolwiek wierzytelność przysługująca od niego została sprzedana na rzecz tego podmiotu.

Nadto dodać trzeba, że powód złożył wniosek o prowadzenie egzekucji przeciwko dłużnikom w kwietniu 2014 r. – przy czym w tym wniosku nie wnioskowano o prowadzenie egzekucji z nieruchomości należących do dłużników. Nadmienić także trzeba, że miało to miejsce kilka lat po sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...).

W ocenie Sądu orzekającego, w świetle powyższych uwag nie ma uzasadnionych i przekonujących podstaw do przyjęcia, iż dłużnicy działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela przy zawarciu umowy sprzedaży nieruchomości położonej w S. w październiku 2010 r. Strona powodowa w tej sprawie nie wykazała okoliczności przeciwnych, a to powoda obciążał ciężar dowodu tych okoliczności.

Nadto poważne zastrzeżenia budzi możliwość zaspokojenia się wierzyciela chociażby częściowo z wartości opisanej powyżej nieruchomości położonej w S.. W tej sprawie zwracano bowiem uwagę na bardzo zły stan techniczny tej nieruchomości. Jest to mały lokal mieszkalny, składający się z pokoju, kuchni i korytarzyka. Od kilkunastu lat ten lokal jest niezamieszkały – dłużnicy nigdy tam nie mieszkali. Nadto od kilkunastu lat bądź więcej ten lokal nie był remontowany. Wskazywano, że budynek położony jest na piasku i to powoduje osuwanie się budynku. Zwracano uwagę na popękane ściany oraz tynki, uszkodzoną podłogę i dach, przez który przeciekała woda. Wskazano także, że dach jest drewniany i obłożony trzcina. W lokalu jest zdewastowane i niesprawne ogrzewanie centralne. Nadto w tym lokalu nie ma prądu. Dodać także trzeba, że w umowie sprzedaży tego lokalu wskazywano na konieczność wykonania remontu. Nie budzi również żadnych zastrzeżeń wniosek, że ten lokal wymaga poważnego i kosztownego remontu. Nadto lokal znajduje się na wsi w okolicach K..

W tym stanie rzeczy nie ma zatem żadnych przekonujących podstaw, aby twierdzić, że egzekucja z tej nieruchomości byłaby skuteczna – gdyby powód skierował taki wniosek w trakcie postępowania egzekucyjnego. Nie ma żadnych uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że powód uzyskałby przynajmniej częściowe zaspokojenie swojej wierzytelności z wartości tej nieruchomości. Skuteczność egzekucji z tego składnika majątku dłużników budzi poważne wątpliwości – zważywszy na obecną sytuację na rynku nieruchomości oraz stan techniczny tego mieszkania.

W konsekwencji powyższego trzeba uznać, że nawet gdyby dłużnicy nie dokonali zaskarżonej czynności prawnej, to powód i tak nie mógłby uzyskać zaspokojenia swojej wierzytelności z przedmiotu tej czynności prawnej.

Kolejną przesłanką skargi pauliańskiej jest posiadanie przez osobę trzecią wiedzy o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli – przy czym chodzi tu o wiedzę osoby trzeciej bądź możliwość dowiedzenia się przez osobę trzecią przy dołożeniu należytej staranności.

W ocenie Sądu orzekającego, ta przesłanka skargi pauliańskiej w tej sprawie nie została wykazana przez stronę powodową, którą obciążał ciężar dowodu tej przesłanki.

Wskazać w tym miejscu trzeba, iż zgodnie z treścią przepisu art. 527 § 3 k.c. jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Wstępnie zaznaczyć należy, że pojęcie „bliskiego stosunku”, użyte w treści przepisu art. 527 § 3 k.c. oznacza nie tyle powiązania rodzinne, co faktyczne więzy uczuciowe, przyjaźń, wdzięczność i itp. Ogólnie rzecz ujmując chodzi bowiem o faktyczną bliskość pozwalającą przyjąć, że osoba trzecia mogła znać sytuację majątkową dłużnika i cel jego działań. Pojęcie to obejmuje zatem nie tylko osoby bliskie, czyli pozostające z dłużnikiem w stosunkach rodzinnych lub podobnych o charakterze osobistym, takich jak narzeczeństwo, czy konkubinaty, a także i takie osoby, które z dłużnikiem łączy bliska znajomość, przyjaźń. Z drugiej strony węzły pokrewieństwa lub powinowactwa nie przesądzają same w sobie o „bliskich stosunkach”.

Z ustaleń poczynionych w tej sprawie wynika, że pozwany Ł. G. był osobą obcą dla dłużników K. B. i E. B.. Pozwany nie znał dłużników w dacie zawierania z nimi umowy. O tym, że dłużnicy chcą sprzedać mieszkanie dowiedział się od znajomych. Pozwany nie znał sytuacji majątkowej dłużników. Nie wiedział też dlaczego dłużnicy chcą sprzedać to mieszkanie. Nieruchomość nie była obciążona. Pozwany planował w tamtym okresie się usamodzielnić, a nadto chciał wyremontować to mieszkanie. Dodać także trzeba, że córkę dłużników W. B. pozwany poznał na początku 2013r., a zatem kilka lat po zawarciu umowy sprzedaży z jej rodzicami. Podkreślenia wymaga to, że strona powodowa tychże okoliczności w żaden sposób nie zakwestionowała za pomocą dowodów przeciwnych. Wobec tego w tejże sprawie nie można zastosować regulacji przewidzianej w przepisie art. 527 § 3 k.c.

W przedmiotowej sprawie powód twierdził, że osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie i powoływał się na treść przepisu art. 528 k.c. Zaznaczyć w tym miejscu trzeba, że nieodpłatny charakter przewłaszczenia nieruchomości nie zwalnia powoda od wykazania zasadniczych przesłanek skargi przewidzianej w art. 527 k.c.

Przepis art. 528 k.c. stanowi, iż jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Wskazać trzeba, że o odpłatności lub nieodpłatności czynności decydują pewne względy o charakterze gospodarczym. O odpłatności lub nieodpłatności czynności prawnej decydować będą kryteria obiektywne (np. wartość gospodarcza obu świadczeń), jak i kryteria subiektywne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 09 kwietnia 2015 r., sygn. akt I ACa 1475/14, LEX nr 1680045).

Dla oceny tej przesłanki na gruncie niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie miała odpowiedź na pytanie czy czynność prawna, której uznania za bezskuteczną domaga się powód miała charakter odpłatny czy nieodpłatny, a zatem, czy istniało ustanowione w przepisie art. 528 k.c. domniemanie istnienia świadomości osoby trzeciej.

Podkreślenia wymaga w tym miejscu to, że nie każda dysproporcja obiektywnej wartości świadczeń stron prowadzi do stwierdzenia nieodpłatności danej czynności prawnej. Ma to bowiem miejsce w przypadku czynności prawnych formalnie odpłatnych, w których dysproporcja wartości świadczeń obu stron ma charakter rażący, jest więc na tyle istotna, że w danych okolicznościach faktycznych można uznać, że wskazana przez strony odpłatność ma charakter pozorny, a świadczenie drugiej strony zostało uzyskane zostało praktycznie bez ekwiwalentu.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, że nastąpiła rażąca dysproporcja świadczeń obu stron umowy. Brak jest w tym wypadku podstaw do przyjęcia bezpłatności świadczenia. Nawet gdyby przyjąć, że cena tej nieruchomości była niższa niż jej realna wartość, to nie świadczy to o rażącej dysproporcji i braku ekwiwalentności obu świadczeń. Zaznaczyć bowiem trzeba, że cena sprzedaży nie musi być ceną rynkową.

Z ustaleń poczynionych w tejże sprawie wynika, że pozwany Ł. G. nie wiedział z jakich przyczyn K. i E. małżonkowie B. chcą sprzedać nieruchomość. Nie znał bowiem ich sytuacji majątkowej. Dodać nadto trzeba, że pozwany miał też wiedzę na temat stanu technicznego nieruchomości. Nadto pozwany miał świadomość, iż lokal wymaga dodatkowych nakładów finansowych związanych z remontem.

Podkreślenia wymaga to, że świadkowie oraz pozwani dokładnie opisali stan techniczny tego lokalu mieszkalnego – do akt załączono także zdjęcia przedstawiające stan tego lokalu. Ponadto powyżej szczegółowo opisano stan techniczny tego mieszkania. Świadek K. G. w swoich zeznaniach użyła nawet takiego sformułowania, iż „praktycznie nie można tego nazwać mieszkaniem”.

Co istotne świadek K. B. zamierzał sprzedać tę nieruchomość za 20.000 zł. Świadek w swoich zeznaniach podał, że znajomi śmiali się z niego, iż nikt nie kupi od niego tej „rudery” za taką cenę. Następnie strony wynegocjowały cenę

w wysokości 15.000 zł. Wobec tego ta kwota nie odbiegała rażąco od tej wartości, za którą dłużnik zamierzał sprzedać nieruchomość.

Z tegoż względu Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. W ocenie Sądu orzekającego, ten dowód nie był potrzebny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Powód twierdził, że cena za sprzedaż nieruchomości nie odzwierciedla jej wartości rynkowej. Jednakże jak już wyżej wskazano cena sprzedaży nie musi być ceną rynkową. W niniejszej sprawie strony w drodze negocjacji określiły cenę w związku ze sprzedażą tego lokalu mieszkalnego – przy czym z pewnością strony w tym wypadku uwzględniły stan lokalu, a także potrzebne nakłady finansowe.

Nadto dodać trzeba, że pozwany Ł. G. został wezwany przez Urząd Skarbowy w K. do wyjaśnienia wskazanej w umowie wartości nieruchomości w celu ustalenia wymiaru podatku od czynności cywilnoprawnych. Pozwany podał, że na żądanie Urzędu Skarbowego przedstawiał wyjaśnienia oraz dokumentację fotograficzną i w efekcie wartość tej nieruchomości nie została zakwestionowana. Wynika to także z informacji udzielonej przez Dyrektora Urzędu Skarbowego w K..

Mając to na uwadze Sąd uznał, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie będzie potrzebne w niniejszej sprawie dla poczynienia ustaleń i rozważań w oparciu o przepis art. 527 k.c. i art. 528 k.c.

Wobec powyższego Sąd orzekający nie znalazł podstaw, aby zaakceptować stanowisko powoda, że osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie w rozumieniu przepisu art. 528 k.c. – nie ma bowiem żadnych podstaw do uznania, że nastąpiła dysproporcja świadczeń stron zaskarżonej umowy.

Nie zostały zatem w tejże sprawie spełnione przesłanki wynikające z przepisu art. 528 k.c.

Podnieść w tym miejscu również trzeba, że powodowi nie udało się dowieść, iż pozwany Ł. G. wiedział o działaniu dłużników ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, ani że miał możliwość dowiedzenia się tego – o czym była już mowa powyżej.

W tym miejscu należy odnieść się także do legitymacji biernej procesowej po stronie pozwanych.

Zgodnie z treścią przepisu art. 531 § 1 k.c. uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. Wobec tego biernie legitymowana w sprawie o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli jest osoba trzecia, która uzyskała korzyść majątkową na podstawie tej czynności – i tylko ta osoba.

Z kolei przepis art. 531 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią majątkową, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko tej osobie, na rzecz której nastąpiło rozporządzenie, jeżeli ta osoba wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne. Wobec tego wierzyciel może domagać się uznania za bezskuteczną względem siebie czynności prawnej, którą osoba trzecia rozporządziła uzyskaną od dłużnika korzyścią na rzecz kolejnej osoby. W takim wypadku biernie legitymowanym jest następca prawny osoby trzeciej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2010 r., sygn. akt V CSK 667/14, LEX nr 1796880, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 stycznia 2015 r., sygn. akt I ACa 1049/14, LEX nr 1667669).

Mając na uwadze powyższe wskazać trzeba, że powód w tejże sprawie nie mógł wystąpić przeciwko pozwanemu Ł. G. z roszczeniem opartym na przepisie art. 527 k.c., bowiem on jako osoba trzecia rozporządził uzyskaną korzyścią na rzecz kolejnej osoby. Pozwany Ł. G. nie miał zatem legitymacji procesowej biernej w tejże sprawie w oparciu o przepis art. 531 § 2 k.c. Wobec tego nie mogło w tej sprawie zapaść orzeczenie o uznaniu umowy sprzedaży z dnia 08 października 2010 r. za bezskuteczną względem powoda. Jednakże konieczne było ustalenie oraz ocena przesłanek przewidzianych w przepisie art. 527 k.c. odnośnie tejże umowy, co przedstawiono we wcześniejszej części uzasadnienia.

W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uwzględnienia żądania zgłoszonego przeciwko pozwanemu Ł. G.. Nadmienić jeszcze trzeba, iż strona powodowa nie wykazała zaistnienia wszystkich przesłanek warunkujących skuteczne wniesienie skargi pauliańskiej – o czym była już mowa powyżej.

Wskazać trzeba, że powód mógł wystąpić z żądaniem przeciwko pozwanej W. G., na rzecz której nastąpiło rozporządzenie, ale konieczne było wykazanie, że pozwana wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne.

W ocenie Sądu, nie ma podstaw, aby twierdzić, że w tym wypadku rozporządzenie dokonane na rzecz pozwanej miało charakter nieodpłatny. Strony w umowie określiły wartość nieruchomości na kwotę 10.000 zł. Dodać trzeba, że cena sprzedaży nieruchomości nie musi być ceną rynkową – o czym była już mowa powyżej.

Nie można bowiem w tym wypadku pomijać złego stanu technicznego tej nieruchomości, o czym była już mowa wcześniej. Strony wskazały, że od 2010r. do chwili zawarcia kolejnej umowy z 2014 r. ten stan uległ jeszcze większemu pogorszeniu. Ta okoliczność nie budzi zastrzeżeń ze strony Sądu. Należy bowiem mieć na uwadze, że lokal nie był zamieszkiwany, ani nie wykonywano w nim żadnych remontów – przy czym trzeba mieć na uwadze przeciekający dach, osuwanie się budynku na piaszczystym terenie, pęknięcia ścian. Zatem nie można wykluczyć, że dewastacja lokalu pogłębiła się przez ostatnie lata. Nadto trzeba mieć na uwadze, że ten lokal wymaga kapitalnego remontu, co wiąże się ze znacznym nakładem finansowym – o czym także była już mowa powyżej. Dodatkowo dodać trzeba, że cena za tę nieruchomość nie została zakwestionowana przez Urząd Skarbowy w K. i nie wszczynano wobec pozwanej postępowania w przedmiocie określenia zobowiązania w podatku od czynności cywilnoprawnych z tytułu podwyższenia wartości nieruchomości.

Wobec tego nie można zasadnie twierdzić, że rozporządzenie na rzecz pozwanej miało charakter nieodpłatny. Nie ma bowiem podstaw do uznania dysproporcji świadczeń stron.

Wobec tego należało rozważyć, czy pozwana wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną. Podkreślenia wymaga to, że w tym wypadku chodzi o wiedzę rzeczywistą, a nie o samą możliwość dowiedzenia się przy dołożeniu należytej staranności.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynikało, że pozwana nie była informowana przez dłużników o ich sytuacji majątkowej oraz o ich kłopotach. Pozwana przyznała, że sytuacja była trudna, ale nie znała szczegółów. Nadmienić trzeba, że ta sytuacja majątkowa dłużników była trudna już w czasie, kiedy pozwana była jeszcze dzieckiem. To zrozumiałe, że rodzice nie informowali pozwanej wówczas o swoich problemach finansowych i ich przyczynach. Nadto dłużnicy zeznali, że nie chcieli, aby ich dzieci wiedziały o tych problemach. Nadto w 2007 r. pozwana rozpoczęła studia i nie przyjeżdżała tak często do domu. Pozwana podała, że studiowała na dwóch kierunkach oraz pracowała w czasie studiów. Pozwana nie wiedziała także z jakich przyczyn dłużnicy sprzedali nieruchomość w październiku 2010 r. Dodać jeszcze trzeba, iż swojego przyszłego męża pozwana poznała na początku 2013 r.

Wskazać należy, że te okoliczności nie były kwestionowane przez stronę powodową, a Sąd ustalił je na podstawie dowodów przeprowadzonych w tej sprawie. Powódka nie wykazała okoliczności przeciwnych za pomocą wiarygodnych dowodów.

W tym stanie rzeczy Sąd orzekający nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania pozwu przeciwko pozwanej W. G., albowiem nie wykazano przesłanek skutecznego wytoczenia przeciwko niej skargi pauliańskiej.

Mając na uwadze powyżej przedstawione okoliczności i rozważania Sąd uznał, że powództwo było niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Podstawę prawną rozstrzygnięcia w tej sprawie stanowiły przepisy art. 527 k.c. a contrario, art. 528 k.c. a contrario, art. 531 § 1 i § 2 k.c. i art. 6 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwani wygrali niniejszą sprawę w całości i w związku z tym przysługuje im od powoda zwrot w całości

poniesionych kosztów procesu. Na koszty poniesione przez pozwanych składały się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł (ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.